

Oliwia Piskowska

„Mocarstwa i ich rywalizacja w dyskursie publicznym w Kirgistanie (2001-2014)”

Streszczenie w języku polskim:

Celem naukowym niniejszej pracy była weryfikacja hipotezy, wedle której elity polityczne i symboliczne Kirgistanu odbierają swoje państwo jako biernego uczestnika stosunków międzynarodowych, a rywalizacja geopolityczna w Azji Centralnej nie miała w ich odbiorze wpływu na efektywną realizację założeń wielowektorowości w polityce zagranicznej tego państwa. Na podstawie rekonstrukcji tworzonych w dyskursie obrazów mocarstw oraz ich interakcji należy stwierdzić, że pierwsza część hipotezy została zweryfikowana częściowo pozytywnie – elity symboliczne – czyli naukowcy i eksperci – faktycznie postrzegają swoją ojczyznę jako biernego uczestnika stosunków międzynarodowych, natomiast elity polityczne – osoby zajmujące najważniejsze z punktu widzenia polityki zagranicznej stanowiska w badanym okresie – przedstawiają Kirgistan jako równorzędnego partnera, który aktywnie uczestniczy w polityce międzynarodowej. Druga część hipotezy została pozytywnie zweryfikowana – rywalizacja geopolityczna między największymi mocarstwami nie miała w odbiorze elit wpływu na realizację wielowektorowej polityki zagranicznej.

Materiałem empirycznym do badań – prowadzonych za pomocą analizy dyskursu – było prawie 500 przemówień, wywiadów i artykułów z lat 2001–2014, autorstwa kirgistańskich polityków – przede wszystkim kolejnych czterech prezydentów (Askara Akaeva, Kurmanbeka Bakiwa, Rozy Otunbaewej oraz Almazbeka Atambaewa), jak również innych polityków zajmujących wtedy ważne stanowiska z punktu widzenia polityki zagranicznej Kirgistanu (ministrowie spraw zagranicznych, ambasadorzy oraz członkowie administracji prezydenckiej). Za pomocą kodowania, wywodzącego się z teorii ugruntowanej, zrekonstruowano obrazy czterech państw, postrzeganych w Kirgistanie jako mocarstwa, oraz rywalizacji między nimi. Przyjęte w pracy ramy czasowe – od września 2001 roku do końca grudnia 2014 roku – pokrywają się z amerykańską obecnością w regionie.

Pierwszym analizowanym państwem była Federacja Rosyjska, która postrzegana jest jako strategiczny partner. Obraz strategicznego partnerstwa opierał się na uznaniu relacji między oboma państwami za niezmienną, długotrwałą oraz równorzędną. Kirgistan miał aktywnie uczestniczyć w rosyjskich inicjatywach i być wiarygodnym partnerem – co miało odróżniać go od innych państw obszaru

poradzieckiego. Kolejni prezydenci podkreślali wyjątkowe więzy, które miały również silny fundament kulturowy, a którego głównym elementem jest postrzeganie języka rosyjskiego jako tego czynnika, który pozwolił na kontakty ze światem „zewnętrznym”. Była to część obrazu przedstawiającego Rosję jako „okno na świat” – ten podmiot, dzięki któremu Kirgizi mogli mieć kontakt ze światową polityką i kulturą.

Pierwszy obraz USA, jaki pojawia się w dyskursie w badanym okresie i którego głównym twórcą jest Askar Akaev, jest przedstawieniem tego państwa jako ofiary terroryzmu. Międzynarodowe reperkusje wydarzeń z 11 września 2001 roku pozwoliły na rozpoczęcie nowego etapu w polityce zagranicznej państw Azji Centralnej – w analizowanych wypowiedziach widać świadomość tego przełomu i chęć jego wykorzystania do realizacji własnych celów i interesów. Jednak główny element amerykańsko-kirgistańskiej współpracy – baza Manas – najpierw była postrzegana jako ogromna szansa, by z biegiem czasu stać się przekleństwem dla władz Republiki. Jej funkcjonowanie zaczęło być przedstawiane jako zagrożenie dla suwerenności, a Stany Zjednoczone – jako nieproszony gość. Wynikało to również z postrzegania USA jako destabilizatora – państwa, które bezpośrednio ingeruje w sprawy wewnętrzne innych państw, powodując chaos i destabilizując sytuację wewnętrzną.

Kolejnym analizowanym państwem była Chińska Republika Ludowa, która pojawiła się w analizowanych wypowiedziach najpierw jako (nie)bezpieczeństwo – kwestia regulacji granic między Kirgistanem a Chinami była niezwykle ważna, ponieważ w jej wyniku doszło do kryzysu wewnętrznego i konfrontacji siłowej między siłami porządkowymi a obywatelami. Dlatego też w dyskursie politycy starali się przedstawić negocjacje graniczne jako sukces, a ich wynik jako dobrą wolę Chin. Jednocześnie tworzony był obraz tego państwa jako wschodzącej siły i mocarstwa. Kirgistańscy politycy zdawali sobie sprawę z ogromnego potencjału chińskiego państwa, dlatego w dyskursie pojawiają się wypowiedzi, w których zwracają uwagę na możliwość wpływu tego państwa na Azję Centralną i cały świat. Wzajemne relacje były przedstawiane jako równorzędne, serdeczne i przyjacielskie, podkreślano również, że posiadanie tak „wielkiego sąsiada” jako partnera gospodarczego nie jest zagrożeniem, ale ogromną szansą na rozwój Republiki.

W wyniku przeprowadzonej analizy stwierdzono, że państwem, które w dyskursie kirgistańskich polityków było również przedstawiane jako mocarstwo, jest Republika Turcji. Pozytywny obraz Turcji w Kirgistanie opiera się na postrzeganiu tego państwa jako przyjaciela i brata, co miało wynikać ze wspólnoty etnicznej i kulturowej.

Wiąże się z tym obraz Turcji jako lidera wspólnoty turkijskiej – wspólnota ta traktowana jest w Kirgistanie niezwykle poważnie, a jej instytucjonalizacja zyskała pełne poparcie i zaangażowanie kirgistańskich polityków. Obraz Turcji jako mocarstwa opierał się również na postrzeganiu tego państwa jako symbolu sukcesu gospodarczego, posiadającego zasoby i wiedzę, którymi chętnie się dzieli.

Interesującym motywem, który przewija się w dyskursach dotyczących Chin i Turcji, jest to że są one przedstawiane jako mocarstwa, które rzucają wyzwanie Zachodowi i światowej hierarchii. Zdaje się, że kirgistańscy politycy, definiując swoją pozycję jako peryferyjną, kibicują tym podmiotom – swoistym „czempionom świata rozwijającego się” – które próbują wyrwać się spod jarzma skostniałej z ich perspektywy struktury międzynarodowej.

Kolejną kwestią, zanalizowaną w badaniu, było postrzeganie rywalizacji między mocarstwami w Azji Centralnej i w samym Kirgistanie. „Nowa Wielka Gra” – bo taką nazwę nadali jej badacze i publicyści – nawiązywała do XIX wiecznej rywalizacji między Rosją a Wielką Brytanią, ale miała opierać się na zupełnie innych zasadach, ponieważ nie chodziło w niej o pełną dominację. Na pierwszy plan w tej współczesnej rywalizacji wyszły inne, niż militarne, płaszczyzny – polityczna, gospodarcza czy kulturowa. Jednocześnie – co najbardziej wyróżnia „Nową Wielką Grę” – nie jest to gra o sumie zerowej i nie zakłada ona pełnego współzawodnictwa. Mocarstwa mogą rywalizować na jednej z płaszczyzn, ale współpracować na innej. Ramy „Nowej Wielkiej Gry” z biegiem czasu były wykorzystywane do wytłumaczenia wszelkich aspektów życia politycznego w regionie, również tych o charakterze wewnętrznym. Wtłoczyło to państwa Azji Centralnej w dyskursywny obraz regionu niestabilnego, „pola gry”, gdzie kolejni „gracze” realizują swoje rozgrywki. Powoduje to, że państwa centralnoazjatyckie przedstawiane są jako bierne. Jednocześnie w swoich wypowiedziach kirgistańscy politycy negowali jakąkolwiek rywalizację – odrzucali opinie o możliwej konfrontacji między USA a Rosją. Z biegiem czasu do swojego dyskursu wplekli też Chiny, przedstawiając je jako alternatywę dla klasycznej, binarnej wrogości rodem z zimnej wojny. Odpowiedzią na istniejący kształt stosunków międzynarodowych w regionie była wielowektorowa polityka zagraniczna, do której kirgistańscy politycy i naukowcy z chęcią się odwoływali.

Wartym uwagi motywem są również pojawiające się w analizowanym materiale historyczne nawiązania. Są to obrazy historycznej więzi z Rosją, pozytywne obrazy ZSRR, Chin jako starożytnej cywilizacji, nawiązania do Jedwabnego Szlaku, czy też

przedstawianie USA jako państwa będącego wzorem i kolebką demokracji. Oparcie na historycznych więzach i wynikającym z tego szacunku, który jest wartością nadrzędną, a zatem koncentracja na kapitale kulturowym, może być potwierdzeniem poglądu dotyczącego peryferyjnego charakteru kirgistańskich elit.

W obrazach dotyczących wszystkich analizowanych państw przedstawiano je jako darczyńców – podmioty, które z chęcią niosą pomoc *ad hoc* w trudnych dla Kirgistanu momentach, jak również wspierają go długofalowo. Kolejnym wątkiem, który przewija się przez dyskursy o mocarstwach, jest obraz osobistych kontaktów z politykami z tych państw. Oba te przedstawienia wzmocniały pozytywny obraz tych podmiotów.

Przeprowadzone badanie pozwoliło na wyjaśnienie, w jaki sposób zjawiska i procesy o charakterze międzynarodowym są postrzegane w samym Kirgistanie i jak politycy pozycjonują w tym układzie swoją własną ojczyznę.